

## Słowenia: nowy premier na trudne czasy

Jakub Groszkowski

Przedterminowe wybory parlamentarne z 13 lipca poważnie przemodelowały słoweńską scenę polityczną, zapewniając ponad jedną trzecią głosów i najprawdopodobniej fotel premiera niedawno powstałej centrolewicowej Partii Miro Cerara (SMC). Stojący na czele partii Cerar – profesor prawa, konstytucjonalista – jest politycznym debiutantem, a jego poglądy na kluczowe kwestie związane z konieczną reformą finansów publicznych pozostają nieznane. Słowenia, której dług publiczny w przyszłym roku według Eurostatu przekroczy 81% PKB, zażegnała ryzyko upadku systemu bankowego, wciąż jednak pogrążona jest w stagnacji gospodarczej i jako członek strefy euro zobligowana jest do przeprowadzenia szeregu reform (na czele z reformą emerytalną). Odchodzący gabinet Alenki Bratušek miał na tym polu sukcesy, ale wyborcy ocenili dotychczasową ekipę rządzącą jednoznacznie krytycznie. Partia Cerara ma silny mandat wyborczy, nie jest on jednak wyrazem poparcia dla konkretnego programu reform, a raczej głosem za oczyszczeniem życia politycznego. Recenzentem władz Słowenii należącej do strefy euro jest jednak Komisja Europejska, uprawniona do nakładania kar na zwlekające z reformami kraje.

### Sukces debiutanta

Zwycięstwo Partii Miro Cerara (34,5%) w drugich w ciągu trzech lat przedterminowych wyborach, przy bardzo niskiej jak na słoweńskie warunki frekwencji (51%) świadczy o postępującym rozczerowaniu tradycyjnymi ugrupowaniami prawicowymi i lewicowymi oraz życiem politycznym jako takim. Centrolewicowa partia Pozytywna Słowenia, która wygrała wybory w 2011 roku zdobywając 28%, tym razem uzyskała niespełna 3%. SMC zawdzięcza wygraną popularności swojego lidera, który kojarzony jest z jednej strony jako ekspert prawny o nieposzlakowanej opinii, z drugiej jako syn najwybitniejszego sportowca w historii Słowenii oraz byłej minister sprawiedliwości. Kampania wyborcza utworzonej na sześć tygodni przed wyborami partii bazowała na dużym kredycie zaufania Cerara, a rola lidera sprowadzała się w dużej mierze do wygłaszania ogólnych deklaracji na temat walki z korupcją i oczyszczania życia politycznego. Doświadczenie polityczne Cerara ogranicza się do udziału w komisji przygotowującej tekst konstytucji z 1991 roku oraz doradzania parlamentowi w kwestiach prawnych. W szeregach partii nie brakuje natomiast osób powiązanych ze współrządzącą w latach 90. centrolewicową Liberalną Demokracją Słowenii (LDS), której wiceprzewodniczącą była matka Cerara.

### Sytuacja gospodarcza

Słowenia stoi przed wieloma wyzwaniami wynikającymi ze złej kondycji finansów publicznych i pogrążonej w stagnacji gospodarki. W pierwszej kolejności nowy rząd będzie musiał znaleźć sposób na zahamowanie rosnącego długu, który w ciągu ostatniego roku wzrósł z poziomu 54,8% PKB (Q1 2013) do 78,7% PKB (Q1 2014). Ponadto przyszły gabinet czeka dokończenie procesu uzdrawiania zdominowanego przez państwo sektora bankowego, po tym jak poprzedni rząd utworzył tzw. zły bank, który przejął ponad 3 mld euro niespłacanych kredytów, odciążając tym samym system bankowy. Komisja Europejska od lat nakłania Lublanę do wdrożenia ambitnego programu reform strukturalnych te jednak zwykle były blokowane poprzez referenda lub doprowadzały do rozpadu koalicyjnych rządów. Największe kontrowersje w kraju wzbudza reforma systemu emerytalnego, którego stabilność według KE może być zachwiana już po 2020 roku. Przeprowadzenie reformy emerytalnej w ostatnich latach utrudniała Demokratyczna Partia Emerytów Słowenii (DeSUS), wchodząca w skład kolejnych rządów. W nowym parlamencie DeSUS jest trzecią siłą i potencjalnym koalicjantem SMC. Decyzja o ewentualnej współpracy Miro Cerara z partią emerytów będzie wyraźnym sygnałem co do kierunku reform planowanych przez jego gabinet. Dzięki ostatniej emisji obligacji za 4,5 mld euro przyszły rząd będzie miał zapewnione pokrycie wydatków do połowy 2015 roku, co daje Cerarowi czas na przygotowanie programu reform i prywatyzacji. Jeśli jednak oprocentowanie obligacji 10-letnich w kolejnych miesiącach będzie utrzymywać się na obecnym niskim poziomie (3,1–3,3%), niewykluczone, że nowy rząd zdecyduje się zwlekać z niepopularnymi decyzjami.

### **Perspektywy prywatyzacji**

Spodziewany w tym roku wzrost gospodarczy na poziomie 0,8% PKB wydłuża trwający od 2009 roku okres kryzysu i stagnacji. Gabinet Cerara nie może liczyć na rychłe ożywienie gospodarki, będzie więc zmuszony bądź do podwyżki podatków i poważnych cięć bądź do rozległej prywatyzacji, której dotychczas słoweńska gospodarka unikała w obawie przed dominacją obcego kapitału w dwumilionowym kraju. Przedstawiony przez poprzedni rząd plan prywatyzacji obejmujący 15 spółek został wstrzymany po upadku rządu w maju po sprzedaży ledwie dwóch firm. Cerar zapowiada powrót do prywatyzacji, ale z wyłączeniem „strategicznych firm infrastrukturalnych”. Może to oznaczać, że rozpoczęte przez poprzedni rząd starania o sprzedaż udziałów w spółkach Telekom Slovenije i Aerodrom Ljubljana (stołeczne lotnisko) zostaną anulowane. Dokończona natomiast może zostać prywatyzacja jednego z największych banków Nova Kreditna Banka Maribor, którego przejęciem zainteresowany jest m.in. węgierski bank OTP.

### **Perspektywy powołania rządu**

Partia Miro Cerara jest kojarzona z centrolewicą, choć jej lider unika deklaracji ideowych i podkreśla, że jest gotów do współpracy z niemal wszystkimi partiami politycznymi. Dotąd wykluczył jedynie współpracę z prawicową Słoweńską Partią Demokratyczną (SDS), która zajęła drugie miejsce w wyborach (21%). Lider SDS, były premier Janez Janša trzy tygodnie przed wyborami trafił do więzienia, gdzie odbywa karę dwóch lat pozbawienia wolności skazany za korupcję w aferze wokół transporterów opancerzonych fińskiej firmy Patria. Janša odwołał się do Sądu Najwyższego, a SDS przekonuje, że sprawa Patrii jest sztucznie

wykreowana i ma na celu likwidację opozycji. Ciągąca się od 2006 roku afery i późniejszy proces sądowy skonsolidowały elektorat SDS, co zapewnia partii pozycję silnej opozycji, ale zmniejsza szanse na przejęcie władzy.

Z wyjątkiem SDS prawie wszystkie partie w parlamencie mogą wejść w koalicję z SMC. Oprócz DeSUS może to być zarówno Zjednoczona Lewica (6%), Socjaldemokracja (6%) i centrolewicowa nowa partia byłej premier Wspólnota Alenki Bratušek (4,3%), jak i centroprawicowa Nowa Słowenia (5,5%). Niewykluczone, że Miro Cerar akcentujący potrzebę przewycięzania starych podziałów politycznych spróbuje stworzyć szeroką koalicję, która jednocześnie zapewniłaby jego rządowi stabilniejsze poparcie w parlamencie. Kształt nowego rządu powinien być znany w drugiej połowie września.